

Sto lat temu, 18 maja 1920, urodził się Karol Wojtyła, człowiek, którego wybór na Stolicę Piotrową dał początek rewolucji przywracającej pokój i rządy prawa milionom ludzi na całym świecie, a nam, Polakom, wyzwolenie z pęt komunizmu i niepodległość.

Z wdzięcznością i pokorą wspominamy dzisiaj Świętego Pielgrzyma, który siłą swojego charakteru i swojej wiary potrafił zmienić świat. I chociaż możemy też zadać sobie pełne goryczy pytanie, czy nie roztrwoniliśmy tego wielkiego dziedzictwa i czy ziarna, które zasiał w nas Jan Paweł II, rzeczywiście przynoszą owoce, czy raczej okazaliśmy się ziemią jałową, to jednak pamięć tych wspaniałych dni, gdy był z nami, ciągle trwa i pozostanie źródłem nadziei.

Redakcja

## Testament Jana Pawła II, z dnia 6 III 1979

*W Imię Trójcy Przenajświętszej. Amen.*

„Czuwajcie, bo nie wiecie, kiedy Pan wasz przybędzie” (por. Mt 24, 42) – te słowa przypominają mi ostateczne wezwanie, które nastąpi wówczas, kiedy Pan zechce. Pragnę za nim podążyć i pragnę, aby wszystko, co składa się na moje ziemskie życie, przygotowało mnie do tej chwili. Nie wiem, kiedy ona nastąpi, ale tak jak wszystko, również i tę chwilę oddaję w ręce Matki mojego Mistrza: totus Tuus. W tych samych rękach matczynych zostawiam wszystko i Wszystkich, z którymi związało mnie moje życie i moje powołanie. W tych Rękach zostawiam nade wszystko Kościół, a także mój Naród i całą ludzkość. Wszystkim dziękuję. Wszystkich proszę o przebaczenie. Proszę także o modlitwę, aby Miłosierdzie Boże okazało się większe od mojej słabości i niegodności.

W czasie rekolekcji przeczytałem raz jeszcze testament Ojca Świętego Pawła VI. Lektura ta skłoniła mnie do napisania niniejszego testamentu.

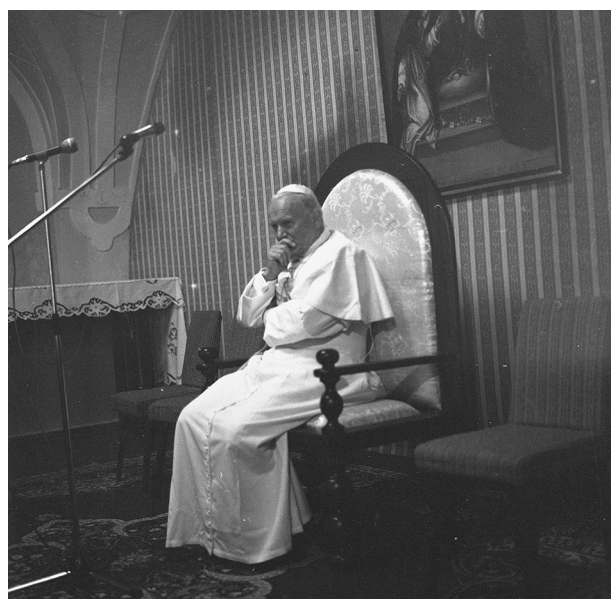
Nie pozostawiam po sobie własności, którą należałoby zadysponować. Rzeczy codziennego użytku, którymi się posługiwałem, proszę rozdać wedle uznania. Notatkę osobiste spalić. Proszę, ażeby nad tymi sprawami czuwał Ks. Stanisław, któremu dziękuję za tyloletnią wyrozumiałość i współpracę i pomoc. Wszystkimi

zaś inne podziękowania zostawiam w sercu przed Bogiem Samym, bo trudno je tu wyrazić.

Co do pogrzebu, powtarzam te same dyspozycje, jakże wydał Ojciec Święty Paweł VI. (dodatek na marginesie: Grób w ziemi, bez sarkofagu. 13III1992). O miejscu niech zdecyduje Kolegium Kardynalskie i Rodacy.

„Apud Dominum Misericordia et copiosa apud Eum redemptio”

Jan Paweł pp. II  
Rzym, 6 III 1979



Fot. Narodowe Archiwum Cyfrowe